

Warszawa, 20.01.2026 r.

Autor: Piotr Bilnik

Wielokulturowość i różnorodność w edukacji w Polsce

Spis treści

1. Wielokulturowość jako codzienność polskiej szkoły.....	1
2. Różnorodność w klasie to szansa, nie przeszkoda.....	2
3. Jak polskie szkoły odpowiadają na nowe wyzwania społeczne	3
4. Dlaczego różnorodność wzmacnia edukację w Polsce	4
Bibliografia:.....	5

1. Wielokulturowość jako codzienność polskiej szkoły

Wielokulturowość w polskiej szkole przestała być tematem odległym, incydentalnym i czysto teoretycznym. Dla wielu placówek stała się codziennym doświadczeniem. Coraz więcej szkół i przedszkoli uczy dzieci oraz młodzież pochodzące z różnych krajów, posługujące się różnymi językami i wnoszące do szkolnej rzeczywistości odmienne doświadczenia rodzinne, społeczne, religijne i kulturowe. To oczywiście wyzwanie organizacyjne, dydaktyczne i wychowawcze, ale zarazem ogromna szansa edukacyjna. Szkoła, która potrafi dobrze odpowiedzieć na różnorodność, nie tylko skuteczniej wspiera uczniów z doświadczeniem migracji, lecz także lepiej przygotowuje wszystkich młodych ludzi do życia w nowoczesnym, złożonym społeczeństwie.

W praktyce edukacja wielokulturowa nie polega wyłącznie na okazjonalnym obchodzeniu międzynarodowych dni, organizowaniu tematycznych wydarzeń czy prezentowaniu tradycyjnych potraw z różnych stron świata. Choć takie działania mogą mieć wartość integracyjną, istota wielokulturowości w szkole leży znacznie głębiej. Chodzi przede wszystkim o budowanie codziennej atmosfery szacunku, bezpieczeństwa i uwagi, w której każdy uczeń czuje się zauważony, potraktowany poważnie i ma realną możliwość uczestniczenia w życiu klasy. Oznacza to język wolny od stereotypów, szybkie reagowanie na wykluczenie, gotowość do rozmowy o uprzedzeniach oraz świadome

włączanie różnych perspektyw do nauczania historii, języka polskiego, geografii czy wiedzy o społeczeństwie. Dzięki temu szkoła staje się przestrzenią rzeczywistego spotkania, a nie tylko miejscem wspólnej obecności w jednej sali.

Polska edukacja stoi dziś przed ważnym zadaniem jak połączyć integrację z poszanowaniem odmienności. Dobrze prowadzona szkoła nie oczekuje od ucznia, że porzuci własną tożsamość, aby zostać zaakceptowanym. Przeciwnie, pokazuje, że można uczyć się w polskim systemie szkolnym, stopniowo wchodzić w nowe środowisko i równocześnie zachować więź z własnym językiem, kulturą i historią. Taka postawa wzmacnia poczucie wartości, buduje zaufanie i sprzyja lepszym wynikom w nauce.

W tym sensie szkoła staje się jednym z kluczowych miejsc integracji społecznej. To właśnie tutaj codziennie spotykają się dzieci, rodziny i nauczyciele. W szerszej perspektywie, dostrzeganej również w projekcie SIMPLE, edukacja nie jest odrębnym światem oderwanym od spraw społecznych i zawodowych, lecz ważnym elementem szerszego procesu integracji rodzin z doświadczeniem migracji i uchodźstwa. Dobrze funkcjonująca szkoła pomaga dzieciom odnaleźć się w nowym kraju, ale pośrednio wzmacnia także stabilność całej rodziny, wspiera poczucie bezpieczeństwa i tworzy warunki do bardziej trwałego uczestnictwa w życiu społecznym. Różnorodność w edukacji nie jest więc problemem, który należy rozwiązać, ale zasobem, który warto rozwijać. Im wcześniej szkoła nauczy dzieci dialogu, empatii i otwartości, tym większa szansa, że wyrosną na dorosłych zdolnych współpracować ponad podziałami. Właśnie dlatego wielokulturowość powinna być traktowana jako ważny element nowoczesnej polskiej szkoły.

2. Różnorodność w klasie to szansa, nie przeszkoda

Różnorodność w szkole najczęściej kojarzy się z obecnością uczniów z innych krajów, ale w rzeczywistości jest zjawiskiem znacznie szerszym. Obejmuje język, religię, pochodzenie społeczne, sprawność, doświadczenia rodzinne, styl uczenia się, a także indywidualne tempo rozwoju i wrażliwość emocjonalną. W polskich szkołach coraz wyraźniej widać, że jedna klasa może składać się z uczniów o bardzo różnych potrzebach i bardzo różnych historiach. Właśnie dlatego edukacja włączająca i edukacja wielokulturowa powinny dziś iść w parze.

Najważniejszą rolę w budowaniu otwartego środowiska odgrywa nauczyciel. To on w dużej mierze nadaje ton relacjom w klasie i współdecyduje o tym, czy różnice staną się źródłem napięć, czy impulsem do rozwoju. Nauczyciel przygotowany do pracy w zróżnicowanej grupie potrafi prowadzić zajęcia w taki sposób, aby każdy uczeń miał przestrzeń do wypowiedzi i mógł odnaleźć się w procesie nauki. Czasem oznacza to prostsze instrukcje, czasem dodatkowe wsparcie językowe, a czasem świadome włączanie tematów związanych z kulturą, migracją i tożsamością do codziennych lekcji. Nie chodzi o obniżanie wymagań, lecz o takie organizowanie nauki, by różnorodność nie stawała się przeszkodą w uczestnictwie w procesie edukacji. Ważne jest również to, aby

szkoła nie przerzucała całej odpowiedzialności na pojedynczych pedagogów. Rzeczywista praca w zróżnicowanym środowisku wymaga wsparcia systemowego. Potrzebne są szkolenia dla kadry, współpraca z psychologami, pedagogami, asystentami międzykulturowymi i organizacjami społecznymi, a także dobra, spokojna komunikacja z rodzicami. Rodzina ucznia z doświadczeniem migracji często potrzebuje wsparcia w zrozumieniu zasad funkcjonowania polskiej szkoły, sposobów oceniania, oczekiwań wobec dziecka i możliwości uzyskania pomocy. Gdy placówka potrafi nawiązać z nią kontakt oparty na szacunku, łatwiej tworzy się wspólnota.

W tym miejscu wyraźnie widać, że szkoła jest częścią większego ekosystemu integracji. Także projekt SIMPLE zwraca uwagę na to, że skuteczne odpowiadanie na wyzwania społeczne wymaga współpracy różnych środowisk - instytucji publicznych, edukacji, organizacji społecznych i innych partnerów działających na rzecz integracji. Szkoła nie działa w próżni. Jej możliwości rosną wtedy, gdy może korzystać z wiedzy specjalistów, doświadczenia organizacji pracujących z rodzinami migranckimi oraz wsparcia instytucjonalnego.

Szkoła, która docenia różnorodność, uczy więcej niż tylko przedmiotów. Pokazuje, że społeczeństwo nie musi być jednolite, by było spójne. Dzieci wychowujące się w takim środowisku szybciej uczą się współpracy, empatii, odpowiedzialności za słowo i szacunku dla drugiego człowieka. A zespoły projektowe złożone z różnorodnych osób są wydajniejsze i skuteczniejsze w działaniu. Dlatego inwestowanie w edukację otwartą na różnice jest dziś jedną z najważniejszych inwestycji w przyszłość Polski.

3. Jak polskie szkoły odpowiadają na nowe wyzwania społeczne

W ostatnich latach polskie szkoły stały się miejscem intensywnych zmian społecznych. Do wielu klas dołączyli uczniowie z Ukrainy, Białorusi, Gruzji, Wietnamu, a także z innych państw Europy i świata. Dla systemu edukacji był to sprawdzian elastyczności i gotowości do działania w nowych warunkach. Jedne szkoły poradziły sobie bardzo dobrze, inne wciąż uczą się, jak skutecznie wspierać dzieci i młodzież z doświadczeniem migracji. Jedno jest jednak pewne - temat wielokulturowości nie zniknie, dlatego wymaga długofalowego myślenia i wdrażania rozwiązań strategicznych, a nie wyłącznie reakcji doraźnych.

Najczęstszą trudnością pozostaje podstawowa bariera – językowa! Uczeń, który trafia do polskiej szkoły bez znajomości języka, musi jednocześnie oswoić nowe otoczenie, zrozumieć zasady oceniania, odnaleźć się w relacjach rówieśniczych i próbować nadążyć za materiałem. Bez odpowiedniego wsparcia łatwo o frustrację, wycofanie i poczucie samotności. Dlatego tak ważne są dodatkowe lekcje języka polskiego (najlepiej prowadzone przez osoby przygotowane do nauczania polskiego jako obcego), zajęcia wyrównawcze oraz obecność osób, które pomagają dziecku odnaleźć się w nowym środowisku. Równie istotne jest wsparcie emocjonalne, ponieważ za szkolnymi

trudnościami bardzo często stoją doświadczenia stresu, rozłąki, niepewności, a czasem także traumy związanej z wojną lub przymusową migracją.

Wielu nauczycieli podkreśla, że integracja nie dzieje się sama i od razu. Wymaga czasu, cierpliwości i świadomie zaplanowanych działań. Dobrze sprawdzają się projekty zespołowe, tutoring rówieśniczy, wspólne inicjatywy klasowe i rozmowy o różnicach prowadzone bez lęku i bez moralizowania. Uczniowie bardzo szybko wyczuwają, czy szkoła naprawdę traktuje każdego poważnie. To codzienne gesty, sposób komunikacji, dobór słów i reakcje na konflikty budują kulturę włączania.

Ważne jest również, aby szkoła dostrzegąca, że za uczniem z doświadczeniem migracji stoi rodzina, która również uczy się nowej rzeczywistości. Dziecko nie funkcjonuje przecież w oderwaniu od szerszego kontekstu społecznego. Jeżeli szkoła umie budować relację z rodzicami, wspiera komunikację i daje poczucie, że rodzina jest partnerem, wzrasta szansa na bardziej trwałą i spokojną integrację. To szczególnie ważne w sytuacjach, gdy rodzice sami mierzą się z niepewnością, zmianą ról społecznych, koniecznością odnalezienia się na rynku pracy czy odbudowywania poczucia stabilności po doświadczeniu migracji. Z tej perspektywy edukacja staje się ważnym ogniwem szerzej rozumianego procesu włączania społecznego.

Polska szkoła ma dziś szansę stać się miejscem, które nie tylko uczy, ale także odbudowuje poczucie bezpieczeństwa, sprawczości i przynależności. Aby tak się stało, potrzebne są stałe rozwiązania, odpowiednie finansowanie, dobre przygotowanie kadry i jasna wizja edukacji otwartej na potrzeby i uwarunkowania nowego świata. To wyzwanie, ale również wielka szansa na rozwój szkoły bardziej uważnej, nowoczesnej i społecznie odpowiedzialnej.

4. Dlaczego różnorodność wzmacnia edukację w Polsce

Debata o różnorodności w polskiej edukacji często koncentruje się na trudnościach tj. brakach kadrowych, barierach językowych, przeciążeniu nauczycieli czy napięciach między uczniami. Wszystkie te problemy są realne i nie należy ich lekceważyć. Nie powinny one jednak przesłaniać szerszej perspektywy. Szkoła spotkania kultur może stać się jednym z najcenniejszych doświadczeń współczesnego ucznia. To właśnie w klasie dzieci po raz pierwszy uczą się, że świat nie wygląda wszędzie tak samo i że odmienność nie musi oznaczać zagrożenia.

Kontakt z rówieśnikami o innych biografiach rozwija kompetencje, których nie da się zdobyć wyłącznie z podręcznika. Uczy słuchania, zadawania pytań, ostrożności wobec uproszczeń i gotowości do zmiany własnych przekonań. W praktyce oznacza to lepsze przygotowanie do dorosłego życia, rynku pracy i funkcjonowania w demokratycznym społeczeństwie. W kraju, który staje się coraz bardziej zróżnicowany, takie umiejętności nie są dodatkiem, lecz koniecznością. To także ważny wymiar społeczny projektów takich jak SIMPLE, które pokazują, że integracja nie zaczyna się dopiero na rynku pracy, ale dużo

wcześniej w relacjach, w instytucjach i w codziennych doświadczeniach wspólnoty, w której funkcjonują różne grupy ludzi. Aby jednak różnorodność rzeczywiście stała się wartością, musi zostać dobrze zaopiekowana. Szkoła potrzebuje odwagi, by rozmawiać o stereotypach, nierównościach i wykluczeniu. Potrzebuje także narzędzi, nowoczesnych materiałów dydaktycznych, wsparcia specjalistów, dobrze przygotowanej kadry i polityki oświatowej, która dostrzega rzeczywistą zmianę społeczną. Nie wystarczy oczekiwać, że uczniowie jakoś się dogadają. Trzeba świadomie tworzyć warunki do współpracy, wzajemnego poznania i bezpiecznego wyrażania siebie. Wielokulturowa edukacja ma znaczenie nie tylko dla tych, którzy przyjechali do Polski. Jest równie ważna dla uczniów urodzonych tutaj, ponieważ pomaga im lepiej rozumieć własne miejsce w świecie. Uczy, że patriotyzm nie wyklucza otwartości, a troska o wspólnotę może iść w parze z szacunkiem dla różnic. Pokazuje, że nowoczesna wspólnota nie musi opierać się na jednolitości, lecz może budować swoją siłę na zaufaniu, dialogu i odpowiedzialności.

Jeżeli polska szkoła potraktuje tę lekcję poważnie, zyska nie tylko lepiej przygotowane rozwiązania dla uczniów z doświadczeniem migracji, ale również całe pokolenie młodych ludzi bardziej świadomych, dojrzałych i gotowych do życia w społeczeństwie, które staje się coraz bardziej różnorodne. A to pokaże, że wielokulturowość w edukacji nie jest jedynie odpowiedzią na chwilową zmianę społeczną, lecz ważnym elementem myślenia o przyszłości.

Bibliografia:

Raport (2025), *Uczniowie z Ukrainy z doświadczeniem uchodźstwa w polskich szkołach*, UNICEF/CEO.

Praca zbiorowa (2025), *Uczniowie i uczennice z doświadczeniem migracji i uchodźstwa w polskich szkołach 2004-2024*, IBE.

Cieślukowska, D. (2023), *Od wielokulturowej do międzykulturowej klasy*, Warszawa: Centrum Nauki Kopernik, Fundacja Deloitte i Fundacja Szkoła z Klasą.

Nikitorowicz J., Guziuk-Tkacz M. (2021), *Wielokulturowość – międzykulturowość – transkulturowość w kontekście pedagogicznym*, Edukacja międzykulturowa, 2021 nr 2.

Praca zbiorowa (2015), *Międzykulturowość w szkole. Poradnik dla nauczycieli i specjalistów*, ORE.

Nikitorowicz J. (2019), *Edukacja i komunikacja międzykulturowa w kształtowaniu kompetencji międzykulturowych*, Edukacja 2019 nr 3.